

Sygn. akt III AUa 322/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Krystyna Merker (spr.)
Sędziowie	SSA Krystyna Budzianowska SSA Małgorzata Woźnowska-Gallos
Protokolant	Aneta Szafruga

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. W. (J. W.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o dodatek pielęgnacyjny

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej

z dnia 9 grudnia 2011r. sygn. akt VI U 2512/10

oddala apelację.

/-/ SSA M. Woźnowska - Gallos/-/ SSA K. Merker/-/ SSA K. Budzianowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 322/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w B. z dnia 18 listopada 2010r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J. W. prawo do dodatku pielęgnacyjnego od dnia 1 listopada 2010r. na stałe oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego w trybie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd I instancji rozpoznając odwołanie ustalił, że odwołujący J. W. pobiera świadczenie emerytalne. Od dnia 1 maja 2001 roku odwołujący pobierał dodatek pielęgnacyjny, początkowo przyznawany decyzjami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych a ostatnio wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 kwietnia 2007 roku, wydanym w sprawie VI U 109/07, od dnia 1 października 2006 roku do dnia 31 października 2010 roku. Dodatek pielęgnacyjny, orzeczony wyrokiem tegoż Sądu z dnia 3 kwietnia 2007 roku, został przyznany na podstawie nie kwestionowanej przez organ rentowy opinii biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii, która wskazała, iż odwołujący jest dotknięty naruszeniem sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspakajaniu podstawowych potrzeb życiowych.

W dniu 14 września 2010 roku odwołujący złożył wniosek o przyznanie prawa w postaci dodatku pielęgnacyjnego na dalszy okres.

Lekarz orzecznik orzeczeniem z dnia 4 października 2010 roku nie stwierdził u ubezpieczonego upośledzenia funkcji organizmu w stopniu uzasadniającym uznanie niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Po rozpoznaniu sprzeciwu odwołującego złożonego od powyższego orzeczenia komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 9 listopada 2010 roku uznała odwołującego za zdolnego do samodzielnej egzystencji.

Celem ustalenia czy ubezpieczony jest dotknięty naruszeniem sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspakajaniu podstawowych potrzeb życiowych Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu otolaryngologii, chorób wewnętrznych i kardiologii.

Biegły sądowy lek. med. z zakresu otolaryngologii A. S. rozpoznała u odwołującego stan po całkowitym usunięciu krtani i węzłów chłonnych szyi z następową radioterapią w 2001 roku, obustronny niedosłuch odbiorczy. Biegła wskazała, iż odwołujący w 2001 roku przebył operację usunięcia krtani z powodu raka krtani, nie wykształcił mowy zastępczej jednocześnie nie stwierdzono wznowy choroby nowotworowej. Odwołujący samodzielnie się odżywia, porusza, utrzymuje higienę osobistą, załatwia samodzielnie potrzeby fizjologiczne. Odwołujący natomiast wymaga i będzie stale wymagać pomocy drugiej osoby w tzw. życiu codziennym chociażby ze względu na liczne choroby współistniejące wymagające częstych wizyt u lekarzy specjalistów, robienie zakupów, załatwianie spraw urzędowych.

Stan zdrowia odwołującego od badania przeprowadzonego przez biegłego sądowego A. T. w lutym 2008 roku nie uległ poprawie

a odwołujący będzie trwale wymagał pomocy drugiej osoby w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, bowiem brak rokowania co do poprawy stanu zdrowia odwołującego.

Sąd Okręgowy uznał opinie biegłych za wiarygodne.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy pozwala, zdaniem Sądu, na stwierdzenie, iż odwołujący jest niezdolny do samodzielnej egzystencji czyli dotknięty takim naruszeniem sprawności organizmu, który powoduje konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspakajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Bezspornym

w sprawie bowiem było, iż odwołujący nie wymaga opieki drugiej osoby w zaspakajaniu podstawowych potrzeb życiowych, bowiem samodzielnie się odżywia, porusza, utrzymuje higienę osobistą. Natomiast wymaga stałej pomocy w takich czynnościach jak robienie zakupów, składanie wizyt u lekarzy, załatwianie spraw urzędowych czy nawet wychodzenie na spacer. Okoliczność ta nie wynika tylko z opinii biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii ale także ze sprzeciwu złożonego przez odwołującego do opinii lekarskiej z dnia

4 października 2010 roku z którego wynikało, iż lekarz badający odwołującego nie był w stanie się z nim porozumieć i zachodziła konieczność pośredniczenia żony przy rozmowie. Sytuacja taka miała miejsce także w trakcie rozprawy prowadzonej w dniu 11 października 2011 roku. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Apelacyjnego w Katowicach do czynności zabezpieczających samodzielną egzystencję człowieka nie należą wyłącznie czynności tzw. samoobsługi, jak mycie się, ubieranie, samodzielne jedzenie. Do czynności takich należy także robienie zakupów, załatwianie spraw urzędowych, odbywanie wizyt lekarskich

a nawet wychodzenie na spacer, trudno bowiem ograniczać odwołującego w załatwianiu tego rodzaju elementarnych spraw życia codziennego tym bardziej, iż jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu laryngologii

a także oświadczenia pełnomocnika odwołującego wymaga on pomocy innej osoby w zaspakajaniu tego rodzaju potrzeb (vide: wyrok S.A. w Katowicach

z dnia 27 kwietnia 2000r. III AUa 190/00). Ponadto nie można zgodzić się

z organem rentowym, iż część spraw urzędowych może załatwiać samodzielnie żona odwołującego bowiem to stan zdrowia odwołującego winien pozwalać na załatwianie czynności związanych z jego egzystencją, ponadto w przypadku wielu spraw urzędowych obecność odwołującego i wyrażenie jego stanowiska jest niezbędne. Nie można również odmówić odwołującemu prawa wychodzenia na spacer zaś bezpieczeństwo które zapewnia mu obecność drugiej osoby powoduje, iż taką możliwość odwołujący posiada. Także wielość występujących u odwołującego schorzeń zmusza go do częstych wizyt u lekarzy zaś bezradność odwołującego w trakcie wizyty opisała biegła sądowa z zakresu otolaryngologii, co zresztą koreluje z treścią sprzeciwu złożonego przez odwołującego do opinii lekarskiej z dnia 4 października 2010 roku. Istotnym jest jednak, iż stan zdrowia odwołującego od ostatniego badania przeprowadzonego przez biegłą sądową

z zakresu otolaryngologii A. T. nie uległ poprawie, zaś

w tamtym okresie odwołujący był zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Skoro zatem stan zdrowia odwołującego od lutego 2007 roku nie uległ zmianie brak możliwości stwierdzenia, iż odpadł którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania przedmiotowego świadczenia.

Ponadto Sąd Okręgowy jako bezzasadny uznał wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu otolaryngologii.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony ma prawo do dodatku pielęgnacyjnego na okres od 1 listopada 2010r. na stałe na mocy art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. tj. z 2009r., Nr 153, poz. 1217).

Od powyższego wyroku apelacje wniósł organ rentowy i zarzucił naruszenie przepisu art.75 w związku z art.13 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz.1227 ze zm.) oraz wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Organ rentowy podniósł, że Sąd oparł się w całości na opinii biegłego otolaryngologa (kardiolog uznał, że z przyczyn internistycznych

i kardiologicznych badany nie utracił zdolności do samodzielnej egzystencji), który rozpoznając stan po całkowitym usunięciu krtani i węzłów chłonnych szyi oraz obustronny niedosłuch odbiorczy - słuch społecznie wydolny, uznał, że ubezpieczony nie wymaga opieki drugiej osoby „bowiem samodzielnie odżywia się, porusza, utrzymuje higienę osobistą i załatwia potrzeby fizjologiczne”. Następnie stwierdza jednak, że „ubezpieczony wymaga i będzie stale wymagał pomocy drugiej osoby w tak zwanym życiu codziennym, chociażby ze względu na liczne choroby współistniejące, które zmuszają go do częstych wizyt u lekarzy specjalistów”.

Należy zauważyć, że organ rentowy ustosunkowując się do opinii zasadniczej i uzupełniającej zwracał uwagę na niekonsekwencje wynikające

z przedmiotowych opinii i wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innego otolaryngologa. Wniosek jednak przez Sąd nie został uwzględniony.

Bezspornym jest, że ubezpieczony przeżył operację krtani i z tego powodu nie wytwarza głosu w krtani. Natomiast zdolność artykulacji i mówienie cichym szeptem jest zachowana (co potwierdza m. in. opinia biegłego z dnia 28.02.2007r.). Do tej sytuacji ubezpieczony już się zaadaptował co oznacza, że słyszy dobrze mowę - szept z 4-5 m, rozumiejąc wszystko co się do niego mówi i nie mając również problemów z rozumieniem ustnego przekazu.

Badany może mieć problem w kontakcie z osobą słabo słyszającą lub też słabo widzącą, ale problem wynika raczej ze stanu zdrowia takiej osoby. Wbrew twierdzeniu Sądu osoba z afonią jest w stanie robić zakupy, wspomniała o tym również żona odwołującego się będąca na rozprawie jego pełnomocnikiem. Nie ma też przeszkody w porozumiewaniu się z lekarzami. Większość z nich ma doświadczenie w kontakcie z niepełnosprawnymi.

Twierdzenie, że bez głosu nie ma możliwości spełniania podstawowych czynności życiowych jest zatem z medycznego punktu widzenia zupełnie nie uzasadnione.

W świetle wyżej przedstawionych argumentów wniesienie apelacji jest konieczne i zasadne.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniosła o oddalenie apelacji.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpoznając apelację zważył,
co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom organu rentowego Sąd I instancji rozpoznał sprawę wnikliwie i wysnuł właściwe i logiczne wnioski z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Weryfikując, w wyniku odwołania ubezpieczonego, stanowisko organu rentowego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii 2 biegłych sądowych lekarzy z zakresu otolaryngologii oraz chorób wewnętrznych i kardiologii na okoliczność czy ubezpieczony jest niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Z opinii biegłego internisty J. S. z dnia 03.08.2011r. wynika, że z przyczyn kardiologicznych i internistycznych ubezpieczony nie utracił zdolności do samodzielnej egzystencji i nie wymaga pomocy drugiej osoby. Biegły w opinii podniósł, że podstawowym problemem zdrowotnym ubezpieczonego jest brak krtani i obecność rurki tracheotomijnej, którego ocena należy do biegłego laryngologa.

Z opinii biegłej sądowej z zakresu otolaryngologii A. S. z dnia 26.05.2011r. i uzupełniającej z dnia 31.10.2011r. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że ubezpieczony jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji w rozumieniu art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. tj. z 2009r. Nr 153, poz.1227 ze zm.).

Zdaniem biegłej ubezpieczony po usunięciu krtani nie wykształcił mowy zastępczej i z tego powodu wymaga pomocy osoby drugiej w życiu codziennym na stałe. Stan zdrowia ubezpieczonego nie uległ poprawie od ostatniego badania przez biegłego laryngologa A. T. w dniu 28 lutego 2008r., w sprawie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej sygn. akt VI U 109/07.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący uzasadnił swoje stanowisko odnośnie do dania wiary opiniom biegłych sądowych nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 233 kpc.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację sądu pierwszej instancji, że opinia biegłej sądowej laryngologa zasługuje na wiarygodność i jest podstawą do przyznania ubezpieczonemu prawa do dodatku pielęgnacyjnego na stałe na mocy art. 75 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zarzuty organu rentowego zawarte w apelacji stanowią polemikę z niewadliwymi ustaleniami Sądu Okręgowego, który w sposób szczegółowy odniósł się już do zarzutów organu rentowego do opinii biegłego

Natomiast okoliczność, że z opinią biegłej sądowej nie zgadza się strona nie jest wystarczającą przesłanką do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego laryngologa w sytuacji gdy opinia biegłej laryngolog A. S. została w całości podzielona przez sądy obu instancji.

Z tych względów słusznie Sąd Okręgowy oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego otolaryngologa wobec wyjaśnienia istoty sprawy dotyczącej ustalenia, że ubezpieczony jest od dnia 1 listopada 2010r. na stałe niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Należy podkreślić, że biegła laryngolog, wydając w sprawie opinię, w sposób rzetelny i wyczerpujący przedstawiła swoje stanowisko po zapoznaniu się

z dokumentacją lekarską, przeprowadzeniu badania ubezpieczonego. Na badanie ubezpieczony stawił się z żoną i z opinii biegłej wynika, że ubezpieczony ma problemy komunikowania się z otoczeniem.

W szczególności biegła laryngolog uzasadniła w sposób przekonywujący, że ubezpieczony z powodu niemożności komunikowania się z otoczeniem za pomocą mowy wymaga stałej pomocy osoby drugiej w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego takich jak robienie zakupów, składanie wizyt lekarskich, załatwianie spraw urzędowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał zarzuty organu rentowego zawarte w apelacji a odnoszące się do odmiennej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego za nie trafne.

Należy podkreślić, że jedną z przesłanek przyznania dodatku pielęgnacyjnego jest stwierdzenie niezdolności do samodzielnej egzystencji. Pojęcie to ma szeroki zakres i obejmuje opiekę (pielęgnację) i pomoc w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego.

Słusznie Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku powołał się na orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach uznające, że do czynności zabezpieczających samodzielną egzystencję nie należą wyłącznie czynności tzw. samoobsługi jak mycie się, ubieranie, samodzielne jedzenie (wyrok SA w Katowicach z dnia 27 kwietnia 2000r. III AUa 190/00 OSA 2001/12/44, Pr. Pracy 2001/3/45).

Niezdolna do samodzielnej egzystencji jest zarówno osoba, która ze względu na naruszenie sprawności organizmu wymaga stałej lub długotrwałej opieki innej osoby, jak i osoba, która ze względu na naruszenie sprawności organizmu wymaga stałej lub długotrwałej pomocy innej osoby (wyrok SA w Katowicach z dnia 19 listopada 1998 r., III AUa 1035/98, PP 1999, nr 11).

W ramach zakresu pojęcia "niezdolności do samodzielnej egzystencji" należy odróżnić opiekę, oznaczającą pielęgnację (czyli zapewnienie ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej itp.) od pomocy w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, takich jak robienie zakupów, uiszczanie opłat, składanie wizyt u lekarza; wszystkie powyższe czynniki łącznie wyczerpują treść terminu "niezdolność do samodzielnej egzystencji" (wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lutego 2002 r., III AUa 1333/01, OSA 2003, z. 7, poz. 28; identycznie wyrok SA w Katowicach z dnia 6 marca 2003 r., III AUa 651/02, PP 2004, nr 7-8).

Z tych względów słusznie uznał Sąd Okręgowy, że ubezpieczony spełnia warunki do przyznania mu prawa do dodatku pielęgnacyjnego od dnia 1 listopada 2010r. na stałe

Dlatego na mocy art. 385 kpc należało orzec jak w sentencji.

/-/ SSA M. Woźnowska - Gallos/-/ SSA K. Merker/-/ SSA K. Budzianowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM